

Mateusz Łakomy

Polskie Towarzystwo Geopolityczne
Komisja Spraw Narodowościowych i Demograficznych
m.lakomy@ptg.edu.pl

DEMOGRAFIA POLITYCZNA I MOŻLIWOŚCI DLA POLITYKI PRONATALISTYCZNEJ W POLSCE

WSTĘP: DEMOGRAFIA POLITYCZNA

Demografia polityczna jest stosunkowo nowym polem badawczym. Za twórcę pojęcia uważa się Myrona Weinerja, który w swym artykule *Political Demography: An Inquiry into the Consequences of Population Change* (1971) przedstawił wstępny zarys teoretyczny nowej subdyscypliny. W pismach dotyczących demografii odnoszenie jej do polityki nie było jednak czymś zupełnie nowym i wielokrotnie pojawiało się już we wcześniejszych pracach (np. Franklin 1751, Malthus 1798, Carr-Saunders 1936, Sauvy 1969), ale znaczne natężenie publikacji tworzących kanon subdyscypliny pojawiło się dopiero w kolejnych dekadach po pionierskiej pozycji Weinerja, szczególnie zdobywając uwagę i znaczenie w XXI wieku (Organski i in. 1984, Weiner i Teitelbaum 2001, Longman 2004, Jackson i Howe 2008, Goldstone i in. 2012, Yoshihara i Sylva 2012). Pewnego rozgłosu tematowi związków demografii i gospodarki dały też neomaltuzjańskie pozycje *The Population Bomb* Paula Ehrlicha (1968) i raport Klubu Rzymskiego *The Limits to Growth* (Meadows D.H. i in. 1972), które w kolejnych dziesięcioleciach wywarły istotny wpływ na sposób myślenia i działania polityczne. W zakresie pism dotyczących polityki tematyka demograficzna była już obecna u początków świadomej ludzkiej myśli, m.in. w Babilonii, Grecji, Rzymie, Chinach, czy Arabii (Teitelbaum 2005, Jackson i Howe 2012) i wiązana głównie z problematyką rozwoju ekonomicznego, stabilności społecznej i zapewnienia bezpieczeństwa. Biorąc pod uwagę znaczenie demografii dla polityki, a zwłaszcza potencjalnych zmian w układzie sił spowodowanych spadkiem dzietności i wydłużeniem okresu trwania życia nie budzi zaskoczenia, że dyscyplina przyciągnęła w ostatnich latach także uwagę wpływowych pozaakademickich instytucji badawczych i politycznych *think-tanków* (CIA 2001, CSIS 2009, RAND 1996, 2011a, 2011b, World Economic Forum 2012).

Wprowadzając pojęcie demografii politycznej Weiner (1971) wskazał także na jej przedmiot. Zatem „demografia polityczna to badanie rozmiarów, struktury i rozmieszczenia ludności w odniesieniu zarówno do rządu, jak i polityki. Zajmuje się politycznymi skutkami zmian ludnościowych, w szczególności wymaganiami wobec rządu, wpływem na skuteczność działania rządu, wpływem na rozkład siły politycznej wewnątrz kraju i na rozkład siły politycznej pomiędzy państwami. Demografia polityczna zajmuje się także politycznymi determinantami zmian ludnościowych, w szczególności politycznymi przyczynami ruchów ludności, związkami zróżnicowanych konfiguracji ludności ze strukturą i funkcjami rządów, jak również publicznymi politykami, których celem jest wywarcie wpływu na rozmiary, strukturę i rozmieszczenie ludności. Wreszcie w dyscyplinie demografii politycznej nie wystarczy znać faktów i wykresów dotyczących ludności – to znaczy współczynników dzietności, umieralności i migracji; konieczne jest również uwzględnienie wiedzy i stosunku, jaki do kwestii ludnościowych mają ludzie i rządy” (s. 597, *thum. wł.*). Goldstone (2012) z kolei wskazuje, że demografia polityczna „bada, jakie są prawdopodobne zmiany w rozmieszczeniu zasobów i siły politycznej, wynikające ze zmian we względnych i bezwzględnych rozmiarach zróżnicowanych podgrup ludności: ludności miejskiej i wiejskiej, grup o zróżnicowanych tożsamościach religijnych, regionalnych i etnicznych, zróżnicowanych grup elit i frakcji politycznych, oraz różnych grup wiekowych” (s. 12, *thum. wł.*). T. Kugler (2015) natomiast zauważa, że „demografia polityczna jest badaniem związków między ekonomią, politykami (*policies*) a ludnością. Odmiennie niż w demografii, przedmiotem nie jest tworzenie pomiarów demograficznych albo doprecyzowywanie szacunków; demografia polityczna zajmuje się szerokimi konsekwencjami dotyczącymi postaw i struktury, tak w wymiarze indywidualnym, jak i politycznym, wynikającymi z polityk wybranych w celu wpłynięcia na demografię, następstw jej zmiany, oraz deterministycznych cech samej populacji” (*thum. wł.*).

Demografia polityczna używa konceptów i pojęć wypracowanych przez demografię ogólną (Goldstone 2012). Należą do nich m.in. urodzenia, zgony, dzietność, umieralność i migracje, powodujące zmiany w liczebności i strukturze populacji. Istotne znaczenie mają pojęcia kohort i struktury wieku. W tym przypadku uwagę demografów politycznych na przestrzeni ostatnich dekad szczególnie przyciągały konsekwencje dla stabilności krajów zjawiska wysokiego udziału w całości populacji roczników młodych, dynamicznych, wchodzących w okres dorosłego życia, w polskiej literaturze z zakresu geopolityki nazywanych rocznikami uderzeniowymi (Moczulski 1999), zwykle umieszczanych w przedziale 15–24 lata (Urdal 2012) lub 19–32 lata (Moczulski 1999), będących konsekwencją wyżu urodzeń a następnie spadku dzietności, które tworzą koncentrację młodych obrazowaną w piramidzie wieku przez charakterystyczne wybrzuszenia (*youth bulge*) (Goldstone 1991, Fuller 1995, Heinsohn 2003, Urdal 2012, Cincotta i Doces 2012). W zakresie badań nad demografią podgrup społecznych w ostatnich latach szczególną uwagę przy-

ciągą demografia wspólnot religijnych (Kaufmann, 2011, Kaufmann i Skirbekk 2012, Lutz i Skirbekk 2012, Hackett i in. 2015), zwracająca m.in. uwagę na różny poziom dzietności między wyznawcami różnych religii oraz osób bezwyznaniowych, a w ramach poszczególnych religii między osobami o silnej i słabej identyfikacji z daną religią. Wreszcie wiele najnowszych badań ocenia skutki starzenia się ludności dla bezpieczeństwa wewnętrznego krajów oraz ich pozycji w geopolitycznym układzie sił (CIA 2001, Jackson i Howe 2008, RAND 2011a, Sciubba 2011, Haas 2012, Sciubba 2012, Longman 2012, Sempa 2012, Yoshihara 2012, Zeihan 2014).

W stronę demografii politycznej kierowanych jest szereg zastrzeżeń ze strony demografii ogólnej. Spośród nich T. Kugler (2015) wskazuje na brak wystandaryzowanej metody oraz wspólnego kanonu literatury. Goldstone (2012) zauważa, że demografia ogólna wypracowała wysoki poziom specjalizacji i technicyzacji wymagający zaawansowanej matematyki, służący identyfikacji związków i trendów dynamiki ludności. Dla działań z zakresu polityki jest to fundament, stwierdza badacz, ale niewystarczający, ponieważ nie daje pełnej odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób społeczeństwo i instytucje społeczne zareagują na zmiany demograficzne. W związku z tym demografia polityczna odchodzi od tego podejścia, w znacznie szerszym zakresie czerpiąc z dorobku nauk politycznych. T. Kugler (2015) wskazuje na interdyscyplinarność demografii politycznej i zauważa, że korzysta w szerokim zakresie także z ekonomii i socjologii. Ze swej natury wreszcie demografia polityczna bliska jest praktyce politycznej. Jackson i Howe w swej fundamentalnej pracy *The Graying of The Great Powers. Demography and Geopolitics in the 21st Century* (2008) wydali szereg rekomendacji natury demograficznej, ekonomicznej, dyplomatycznej i wojskowej, łącząc tym samym tradycyjną rolę badacza rzeczywistości z rolą uczestnika w jej tworzeniu.

Niniejszy artykuł dokonuje przeglądu wybranych zależności między ekonomią, politykami a ludnością. Celem artykułu w pierwszej części jest zrozumienie wpływu, jaki demografia wywiera na pozycję geopolityczną państw. W części drugiej celem jest analiza zależności między starzeniem się społeczeństwa a potencjalną sytuacją finansową Polski, w części trzeciej natomiast zbadanie i ocena kierunków dla działań politycznych, które rząd ma do dyspozycji, aby uniknąć długoterminowych negatywnych skutków zmian demograficznych, oraz ocena priorytetów w zakresie w/w kierunków. Część czwarta wreszcie ma na celu przegląd wyników badań empirycznych, teorii i twierdzeń potencjalnie istotnych dla tworzenia polityk dla realizacji jednego, wybranego kierunku: tego, który został oceniony jako długoterminowo najbardziej istotny dla zapewnienia bezpieczeństwa państwa i dobrobytu obywateli. Uwzględnienie zarówno czynników gospodarczych jak i geopolitycznych pozwala na wskazanie kierunku zwiększenia liczby urodzeń, zatem dokonany w części czwartej przegląd może stanowić wkład dla kształtowania polityki pronatalistycznej w Polsce.

WPLYW NISKIEJ DZIETNOŚCI NA POTENCJAŁ GEOPOLITYCZNY PAŃSTW

Niska dzietność wpływa na potencjał geopolityczny państw z dwóch powodów: powoduje ciągle zmniejszanie się populacji oraz jej starzenie się. W odniesieniu do liczebności populacji Nicolas Eberstadt (2012) podsumowuje, że na przestrzeni niemalże całej historii ludzkości, z tylko kilkoma wyjątkami, wzrost populacji służył wzrostowi znaczenia politycznego, natomiast w regionach słabnących zauważalny był spadek populacji, czy to absolutny, czy niekiedy nawet tylko relatywny. Prominentnym przykładem tego zjawiska był wzrost demograficzny Niemiec w XIX w. i wyprzedzenie demograficzne oraz polityczne Francji. Brak wystarczających zasobów demograficznych bywa też często barierą uniemożliwiającą utrzymanie wcześniej zdobytego statusu mocarstwa, nawet w aspekcie regionalnym. Wybitny brytyjski teoretyk geopolityki, sir Halford Mackinder, zauważył, że równowaga sił politycznych zależy od geografii oraz „relatywnej liczebności, męskości, wyposażenia oraz organizacji konkurujących narodów” (Mackinder 1904, *thum. wł.*). Istnieje wiele powodów, dla których demograficzne *więcej znaczy lepiej* (Yoshihara i Sylva, 2012). Większa liczba ludności to większa liczba pracowników i podatników, co umożliwia wzrost PKB oraz zwiększenie wpływów budżetowych i potencjalnie finansowanie liczniejszych i/lub bardziej zaawansowanych (a więc często droższych) projektów inwestycyjnych, badawczych i zbrojeniowych. Większa populacja stwarza bazę do pozyskania odpowiedniej liczby wykwalifikowanych specjalistów do realizacji tych projektów. Umożliwia to stworzenie przewagi technologicznej i podstaw do większego wzrostu produktywności. Według World Intellectual Property Organisation w 2013 r. 80,5% wszystkich trwających światowych patentów było złożone przez wnioskodawców z tylko 7 ludnych i bogatych krajów (USA, Japonii, Chin, Korei Południowej, Niemiec, Francji i Wielkiej Brytanii) (WIPO 2014). Większa populacja to też większa baza dla poboru do wojska, umożliwiająca większą liczebność armii i potencjalnie większą zdolność do ponoszenia strat wojennych w przypadku konfliktów (Yoshihara 2012, Sempa 2012, CIA 2001). Większa populacja więc to baza dla wzrostu potencjału geopolitycznego państwa. Populacja nie jest wprawdzie jedynym czynnikiem decydującym o znaczeniu państwa, ale daje przewagę, jeśli kraje stoją na porównywalnym poziomie rozwoju technologicznego, społecznego, czy są położone na porównywalnym geograficznie terenie (Sempa 2012). Jak zauważył Mackinder, „siła [wynikająca z] ludzi to nie tylko liczenie głów, ale jeśli wszystkie inne rzeczy są równe, to liczby są decydujące” (Mackinder 1919, *thum. wł.*).

Współcześnie demografia polityczna zwraca szczególną uwagę na możliwe polityczne konsekwencje starzenia się ludności. Starzenie się ludności oznacza spadek udziału w całości populacji, a często również w liczbach bezwzględnych, roczników w wieku produkcyjnym, oraz zwiększenie udziału osób starszych. Temu zjawisku towarzyszą ryzyka poważnych zmian gospodarczych (Bloom i Canning

2008), związanych m.in. ze spadkiem inwestycji, potencjalnym zmniejszeniem się oszczędności ludności (Jackson i Howe 2008, Janicka i in. 2015), wzrostem stopy procentowej (Abio i in. 2015) oraz możliwym zmniejszeniem dostępności kapitału (Jackson i Howe 2008, Börsch-Supan 2008). Potencjalne zmniejszone źródła dochodów może zwiększać presję pożyczkową, sprzyjając efektowi wypychania inwestycji prywatnych przez publiczne (*fiscal crowding-out*), oraz zwiększaniu deficytów budżetowych i zadłużenia. Efektem politycznym może być zwiększenie uzależnienia politycznego od kredytodawców i spirala zadłużenia (Jackson i Howe 2008). Jeśli kraj osiągnął wcześniej dywidendę demograficzną, mogą być to przejawy opóźnionych w czasie jej efektów negatywnych (Mason i Lee 2006, Bloom i in. 2003). Rządy, stojąc przed dylematem priorytetyzacji, mogą zmniejszać wydatki, w tym na obronność, osłabiając bezpieczeństwo (CIA 2001, RAND 2011a, Haas 2012). Pojawia się także zwiększona konkurencja o młodych, którzy mogliby służyć w siłach zbrojnych, przy jednocześnie potencjalnie malejącej skłonności do ryzyka ponoszenia strat wojennych rodziców i społeczeństw (Jackson i Howe 2008). Szybkie starzenie się niektórych krajów stawia więc pod znakiem zapytania ich zdolność do osiągnięcia wzrostu gospodarczego, utrzymania poziomu świadczeń społecznych i innych wydatków publicznych, wydatków na obronę, czy spełniania zobowiązań sojuszniczych (Yoshihara i Sylva, 2012). Stopień występowania tych zjawisk zależy jednak od skali zmian demograficznych w poszczególnych krajach oraz podejmowanych decyzji politycznych.

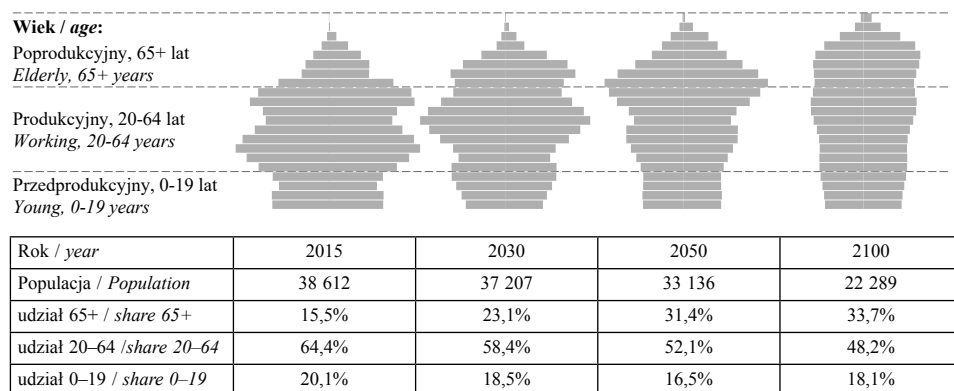
WPLYW NISKIEJ DZIETNOŚCI NA POPULACJĘ I FINANSE POLSKI

Polska stoi w obliczu gwałtownego starzenia się populacji. Przyczyny tego stanu rzeczy są dwie: pierwsza, pożądana, to zwiększanie średniej długości życia. Druga natomiast jest problematyczna, wynika bowiem z niskiej dzietności, która dla Polski od 1989 znajduje się znacznie poniżej współczynnika TFR 2,1, zapewniającego prostą zastępowalność pokoleń a nawet zesła w niektórych latach poniżej 1,3. Starzenie się populacji wynikające z długotrwałej dzietności głęboko poniżej TFR 2,1, oraz przy ujemnym lub marginalnym dodatnim saldzie migracji powoduje także nieuniknione, szybki i nigdy niekończący się spadek liczebności populacji. Powoduje także utrwalenie struktury demograficznej, w której blisko co trzecia osoba ma ponad 65 lub więcej lat. Po okresie przejściowym prowadzi to ostatecznie do powstania struktury wieku w formie, którą trudno już nazwać piramidą demograficzną, a która przybiera kształt charakterystycznego „sopła lodu” lub „maczugi” z trwale utrzymującym się wysokim udziałem osób starszych i stale zmniejszającą się bezwzględna liczebnością roczników w wieku produkcyjnym, co pokazuje Rysunek 1.

Wszystkie scenariusze dotyczące Polski wskazują na podobny bieg wydarzeń (GUS 2014, ONZ 2015, KE 2015). W okresie przejściowym, do ok. 2050 roku, dla oceny skali oddziaływania zmian demograficznych uwzględnić należy co prawda

wyjazdy z Polski. Wyjazdy te objęły głównie roczniki wyżu urodzeń lat 70-ych i 80-ych, które na Rysunku 1 w roku 2015 tworzą charakterystyczne wybrzuszenie kohorty znajdującej się w pierwszej połowie wieku produkcyjnego. Faktu nieobecności tych osób w kraju prognozy dotyczące liczby ludności pomijają. Zmniejszenie liczebności tych roczników zmniejsza w najbliższych latach liczebność osób w wieku produkcyjnym o ok. 930–1 110 tys. (Fihel 2015), ale spodziewane pozostanie w krajach emigracji (Fihel 2015) łagodzi też presję wzrostu liczby osób w wieku poprodukcyjnym w latach 2040-ych i 2050-ych. W odniesieniu do struktury wieku pod koniec XXI wieku jednak efekt ten zanika.

Rysunek 1. Zmiany liczebności populacji i struktury wieku, Polska
Figure 1. Changes in the population size and its age structure, Poland



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych ONZ (2015), wariant środkowy.
Source: own elaboration based on UN (2015) data, medium variant.

Zaprezentowany na Rysunku 1 scenariusz ONZ, sięgający 2100 roku wskazuje na spadek ludności Polski do 22,3 mln. Należy jednak przyjąć, że przy zachowaniu trendów dzietności i migracji spadek liczby ludności będzie trwał nadal. Billari (2005) wyliczył, że przy utrzymującej się dzietności na poziomie TFR 1,5, populacja kraju spada o połowę w przeciągu 64,7 lat. W przypadku dzietności na poziomie TFR 1,3, spadek ludności o połowę następuje już w przeciągu 44,3 lat (patrz również: RAND 2011b).

Dla oszacowania potencjalnych ekonomicznych skutków zmiany struktury wieku ludności Polski niech posłużą wnioski z raportu Komisji Europejskiej *The 2015 Ageing Report* (KE 2015), zawierającego scenariusze demograficzne i ich ekonomiczne skutki do 2060 roku dla wszystkich krajów członkowskich Unii Europejskiej, opracowane przez specjalnie do tego powołaną grupę roboczą *Ageing Working Group* (AWG). Zgodnie ze scenariuszem AWG przedstawionym w Tabeli 1, w Polsce nastąpią zasadnicze zmiany demograficzne.

Tabela 1. Wybrane założenia demograficzne i ekonomiczne Polski, lata 2013–2060
 Table 1. Selected demographic and economic assumptions for Poland, years 2013–2060

Założenie / assumption	Jednostka units	2013	2020	2040	2060	Zmiana change	Zmiana % % change
Współczynnik dzietności Fertility rate	osób / persons	1,32	1,39	1,53	1,62	+0,30	+22,7%
Populacja razem / total population	mln / mn	38,50	38,40	36,20	33,20	-5,30	-13,8%
Populacja, wiek produkcyjny 20–64 Working age population 20–64	mln / mn	25,00	23,60	20,80	16,40	-8,60	-34,5%
Populacja, starsi 65+ Elderly population 65+	mln / mn	5,60	7,10	9,10	11,00	+5,40	+96,3%
Wpływ zmiany OADR na emerytury Dependency ratio impact on pensions	% PKB % of GDP	11,30	14,80	19,10	23,70	+12,40	+109,7%
OZ: scenariusz referencyjny AWG HC: AWG reference scenario	% PKB % of GDP	4,20	4,40	5,10	5,50	+1,30	+30,0%
OD: scenariusz referencyjny AWG LTC: AWG reference scenario	% PKB % of GDP	0,80	0,90	1,30	1,70	0,90	+112,5%

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych KE (2015).
 Source: own calculations based on EC (2015) data.

Łączna populacja na przestrzeni lat 2013–2060 spadnie o 13,8% z 38,5 mln do 33,2 mln. Jeszcze dynamiczniejsze zmiany nastąpią jednak w samej strukturze populacji: populacja osób w wieku produkcyjnym 20–64 lata spadnie o 34,5%, z 25 mln do 16,4 mln, a jednocześnie liczba osób w wieku 65+ wzrośnie o 96,3%, z 5,6 mln do 11,0 mln. Te zmiany wpłynęły na kalkulacje dotyczące świadczeń emerytalnych. Zgodnie z metodyką AWG, sama tylko zmiana liczebności osób w wieku emerytalnym i w wieku produkcyjnym (i w związku z tym zmiana relacji między nimi, OADR¹), kontrybuowałaby do wzrostu udziału świadczeń emerytalnych w PKB o 12,4 punktów procentowych między rokiem 2013 a 2060. Gdyby inne zmienne wpływające na wysokość świadczeń emerytalnych pozostały bez zmian (współczynnik pokrycia, współczynnik zastąpienia, struktura rynku pracy), spowodowałoby to wzrost udziału świadczeń emerytalnych z 11,3 % do 23,7% PKB w latach 2013–60. Jednocześnie scenariusze AWG zakładają wzrost udziału świadczeń ochrony zdrowia (OZ) i opieki długoterminowej (OD) w PKB. Scenariusz referencyjny dla ochrony zdrowia zakłada wzrost z 4,2% do 5,5% PKB, natomiast dla opieki długoterminowej z 0,8% do 1,7% PKB. Scenariusze te jednak są tylko jednym z analizowanych wariantów. Gdyby historyczna stopa wzrostu kosztów ochrony zdrowia została

¹ OADR: Old-age dependency ratio: współczynnik obciążenia osobami starszymi. OADR = liczba osób w wieku 65+ / liczba osób w wieku 20–64.

zachowana, czego nie uwzględnia scenariusz referencyjny, to udział wydatków na ochronę zdrowia wyniósłby 7,4% PKB. W przypadku natomiast, gdyby to państwo przejęło na siebie całość opieki długoterminowej nad starszymi (scenariusz w pewnej części prawdopodobny w związku z niską dzietnością, więc ograniczonymi możliwościami opieki nad starszymi ze strony ich dzieci), to jej koszty osiągnęłyby udział 2,9% PKB (KE 2015). Wzrost emerytur spowodowany zmianami demograficznymi oraz przyjęcie tylko scenariuszy referencyjnych ochrony zdrowia i opieki długoterminowej doprowadziłyby do łącznego wzrostu udziału wydatków w PKB na te trzy grupy świadczeń z 16,3% PKB w 2013 roku do 30,9% PKB w roku 2060. Dla porównania, w roku 2014 łączne wydatki sektora publicznego w Polsce na emerytury, renty, ochronę zdrowia, infrastrukturę, edukację, naukę, szkolnictwo wyższe, obronę narodową, bezpieczeństwo i sprawiedliwość stanowiły tylko 30,2% PKB (GUS 2015, FR 2015). Przyjęcie takiego scenariusza nie wydaje się możliwe, co powoduje konieczność szukania środków zaradczych.

KIERUNKI DLA DZIAŁAŃ POLITYCZNYCH I ICH OCENA

Spodziewana w scenariuszu AWG ewolucja struktury populacji Polski doprowadziłaby do konieczności takiego wzrostu udziału wydatków na emerytury, który trudno zaakceptować. Scenariusz AWG przyjmuje jednak zmiany także w innych czynnikach mających wpływ na wydatki emerytalne (patrz Tabela 2), ostatecznie określając ich spodziewaną wysokość. Scenariusz ten dla określenia zmian w poszczególnych czynnikach opiera się na specyficznych dla każdego czynnika założeniach statystycznych. Pamiętać jednak należy, że w rzeczywistości za zmianami stoją określone decyzje polityczne, które mogą określić inne priorytety i odmienną alokację zasobów, które w lepszy sposób odzwierciedlą potrzeby finansowe, społeczne i geopolityczne państwa. Dla definicji kierunków polityki demograficznej rządu może więc scenariusz AWG służyć pomocniczo, wyliczając statystyczne zależności między czynnikami.

Scenariusz AWG zakłada wzrost liczby emerytów do 2060 roku, jednak jego stopa wzrostu (+18,3%) nie jest tak dynamiczna, jak stopa wzrostu liczby osób w wieku 65+ (+96,3%, patrz Tabela 1). Spowodowane jest to przede wszystkim zakładanym istotnym zmniejszeniem liczby uprawnionych do świadczeń przed osiągnięciem 65. roku życia (spadek o 77,9%). Efektem tych zmian jest wzrost średniego efektywnego wieku emerytalnego, z 62,0 do 65,9 lat. Wpłyne to na wolniejszy spadek liczby płatników (-24,5%) niż liczby osób w wieku aktywności zawodowej (-34,5%, Tabela 1), ale nie zatrzyma znacznego spadku liczby płatników, którzy przypadają na 100 emerytów (-36,2%). Te zmiany same w sobie umożliwią jednak znaczące złagodzenie wpływu zmian demograficznych na udział świadczeń emerytalnych w PKB: spadek współczynnika pokrycia, odzwierciedlającego stosunek liczby wszystkich emerytów do populacji w wieku 65+, wpłynie na spadek udziału świadczeń w PKB o 5,2 punktu procentowego do 2060 roku. Dalsze istotne zmniejszenia zakładane są w wyniku

Tabela 2. Wybrane zmienne wpływające na ewolucję wysokości świadczeń emerytalnych, lata 2013–2060

Table 2. Selected variables impacting evolution of pension benefits, years 2013–2060

Założenie / assumption	Jednostka units	2013	2020	2040	2060	Zmiana change	Zmiana % % change
Liczba emerytów / no. of pensioners	mln / mn	9,2	9,4	9,8	10,9	+1,7	+18,3%
Liczba emerytów poniżej 65 lat No. of pensioners below 65	mln / mn	3,7	2,5	1,3	0,8	-2,8	-77,9%
Efektywny wiek emerytalny Effective age of labour market exit	lat / years	62,0	63,9	65,9	65,9	+3,9	+6,3%
Liczba płatników / no. of contributors	mln / mn	16,0	16,1	14,8	12,1	-3,9	-24,5%
Liczba płatników na 100 emerytów No of contributors per 100 pensioners	osób / persons	173,4	171,5	150,4	110,6	-62,7	-36,2%
Wpływ współczynnika pokrycia na em. Coverage ratio impact on pension	p.p. PKB pp of GDP	-	-2,3	-4,4	-5,2	-5,2	-
Wpływ współcz. zastąpienia na em. Benefit ratio impact on pension	p.p PKB pp of GDP	-	-0,8	-2,8	-5,2	-5,2	-
Wpływ rynku pracy i interakcji na em. Labour market+interaction effect	p.p PKB pp of GDP	-	-1,2	-2,0	-2,6	-2,6	-
Wydatki na emerytury Pension expenditures	% PKB % of GDP	11,3	10,6	10,0	10,7	-0,6	-5,3%
Stopa zastąpienia brutto Gross replacement rate at retirement	% śred. pensji % of av. wage	53,0	53,8	39,4	28,7	-24,3	-45,8%

Źródło: KE (2015).

Source: EC (2015).

redukcji współczynnika zastąpienia, polegającego na zmniejszeniu wysokości średniej emerytury w stosunku do przeciętnego wynagrodzenia. Ta zmiana umożliwiła zmniejszenie wydatków na emerytury o dalsze 5,2 punktu procentowego PKB. Scenariusz AWG przewiduje również szereg zmian na rynku pracy, polegających na zwiększeniu stopy aktywności zawodowej kobiet i mężczyzn, zmniejszeniu bezrobocia, zmniejszeniu intensywności pracy oraz wydłużaniu okresu pracy powyżej 65 roku życia. Te zmiany oraz efekt interakcji (korekty statystyczne) zmniejszą wpływ zmian o dalsze 2,6 punktu procentowego w PKB.

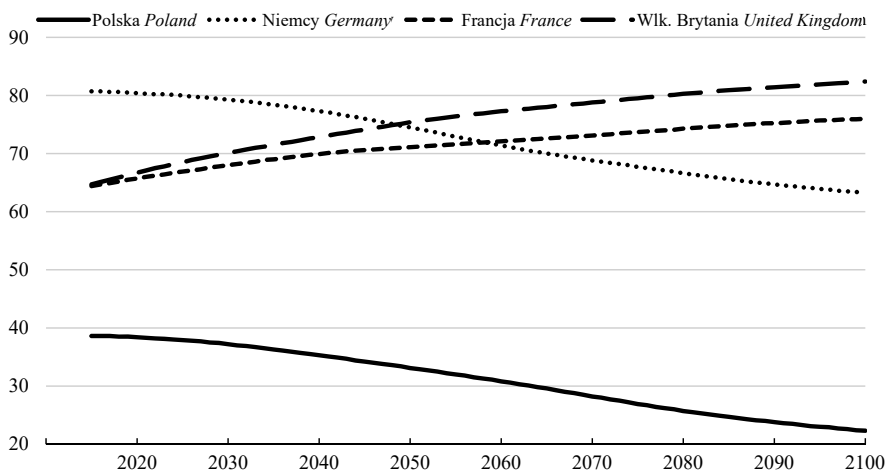
Scenariusz AWG przewiduje zatem, że łącznie obciążenie wydatkami na emerytury nie tylko nie wzrośnie jako odsetek PKB, ale wręcz spadnie, z 11,3% w 2013 do 10,7% w 2060. Taka ewolucja wydarzeń odpowiedziałaby pozytywnie na wątpliwości dotyczące zmniejszenia finansowania innych zobowiązań państwa na skutek wzrostu wydatków emerytalnych. Scenariusz ten jednak budzi istotne wątpliwości z powodów społecznych. Redukcja obciążeń emerytalnych wynikających ze współczynnika zastąpienia zakłada zmniejszenie stopy zastąpienia świadczenia emerytalnego z 53%

średniego wynagrodzenia do 28,7%. Oznaczałoby to istotne zmniejszenie konsumpcji osób starszych. Taka stopa zastąpienia zbliżyłaby relację wysokości przyszłej średniej emerytury do średniego wynagrodzenia do aktualnej relacji emerytury minimalnej do średniego wynagrodzenia, zwiększając ryzyko ubóstwa (Chłoń-Domińczak i Strzelecki 2013). Na to ryzyko szczególnie będą narażone kobiety (Chłoń-Domińczak i in. 2014). Wyłaniające się zatem ryzyko ubóstwa osób starszych wymaga politycznej decyzji dotycząca wysokości emerytur (Chłoń-Domińczak i Strzelecki 2013).

Drugie istotne zastrzeżenie dotyczy geopolitycznych skutków realizacji scenariusza AWG. Przyjęte założenia, przyjmujące TFR na poziomie znacznie poniżej zastępowalności pokoleń oraz praktyczny brak imigracji, w ogóle nie odpowiadają na wyzwania wiążące się z długotrwałym i ciągłym spadkiem liczby ludności. Realizacja tego scenariusza doprowadziłaby zatem w horyzoncie sekularnym do zanikania potencjału geopolitycznego polskiego państwa. Zanik potencjału widoczny byłby zwłaszcza w aspekcie relatywnym, przy wzroście potencjału innych krajów, u których prognozowane są wzrost lub stabilizacja populacji, jak Francja czy Wielka Brytania.

Rysunek 2. Zmiana liczebności populacji wybranych krajów Europy, wyniki prognozy, lata 2015–2100 (w mln)

Figure 2. Population size change in selected European countries, projection results, years 2015–2100 (in millions)



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych ONZ (2015), wariant środkowy.

Source: own elaboration based on UN (2015) data, medium variant.

Przegląd kierunków rozwiązań i ryzyk związanych z obraniem kierunków wskazanych w scenariuszu AWG wskazuje na zasadniczy problem związany ze spadkiem liczebności osób w wieku produkcyjnym, który w największym stopniu zaburza relację między płatnikami a beneficjentami systemu emerytalnego. Zwiększenie liczebności osób w wieku produkcyjnym umożliwiłoby poprawę tej relacji, zmniejszając

presję OADR na wzrost świadczeń. Przy zachowaniu innych rozwiązań wskazanych w scenariuszu AWG daje to podstawę do poprawy stopy zastąpienia w stosunku do średniego wynagrodzenia. Większa liczba podatników wzmacnia również podstawy do rozwoju potencjału geopolitycznego państwa, zwiększając jego relatywne zdolności i znaczenie na arenie międzynarodowej. W krótkim okresie te dwie przesłanki wskazują na konieczność rozwiązań w zakresie polityki pozyskiwania imigrantów o odpowiednich kwalifikacjach i zdolnościach adaptacyjnych, którzy uzupełnią niedobory urodzeń z okresu niskiej dzietności w Polsce (w czasie powstawania niniejszego artykułu wskazuje to na roczniki 1989–2015 i potencjalnie kilka następnych). W długim okresie natomiast te przesłanki wskazują na konieczność alokacji zasobów w działania z zakresu polityki pronatalistycznej, która umożliwi zasadnicze zwiększenie dzietności ponad szacunki zakładane w scenariuszach Komisji Europejskiej, GUS i ONZ.

Zauważyć należy, że model AWG nie odnosi się jeszcze do innych kierunków. Należy do nich zwiększenie opodatkowania, będącego jednym z czynników wpływających na zdolność do finansowania wydatków emerytalnych. Polska jest krajem o stosunkowo niewielkich obciążeniach podatkowych, sięgających w 2014 roku 33% PKB, przy średniej UE 40% (Eurostat 2016). Ewentualny wzrost opodatkowania nie powinien jednak obejmować osób mających zdolność do urodzenia dzieci, co zwiększyłoby ich obciążenia ekonomiczne i ograniczało skłonność do rodzicielstwa (patrz też Okólski 2004a). Zwiększenie wpływów podatkowych, obok równoważenia zwiększonych wydatków emerytalnych, może także być narzędziem służącym finansowaniu polityki pronatalistycznej.

Kierunkiem wymagającym osobnego omówienia jest zwiększenie partycypacji w rynku pracy roczników w wieku produkcyjnym. W przypadku aktywizacji zawodowej kobiet AWG zakłada niewielki wzrost tego wskaźnika, który w 2060 roku dla grupy wieku 20–64 lata zbliży się do średniej UE z roku 2013. Działania w kierunku ewentualnego dalszego, potencjalnie nadmiernego zwiększania może długofalowo nieść za sobą pewne ryzyka. Realizacja polityki pronatalistycznej, umożliwiającej zapewnienie stabilności demograficznej, oznacza zbliżenie się dzietności do poziomu prostej zastępowalności pokoleń (TFR na poziomie 2,1). Jest wówczas niezbędne, aby istotna liczebnie grupa kobiet była gotowa co najmniej trzykrotnie w ciągu życia zostać matkami (kompensując m.in. niską dzietność kobiet jednodziennych i bezdzietnych, których pewnej liczebności trudno uniknąć). Taki cel wiąże się z intensywnym poświęceniem czasu przez matki na zajęcia domowe (Vargha, Gál i Crosby-Nagy 2015), a zatem wiąże się z okresami znacznego ograniczenia aktywności na rynku pracy, a potencjalnie nawet z preferencją wobec trwałej rezygnacji. Zwrócić więc należy uwagę na aspiracje kobiet. Badania dotyczące Teorii Preferencji (Hakim 2000, 2003, Vitali i in. 2009) wskazują, że kobiety o nastawieniu na pracę zawodową mają konsekwentnie niższą dzietność niż nastawione na rodzinę (gotowe zrezygnować z pracy na rzecz zajmowania się rodziną) i adaptacyjne (chcące łączyć pracę z rodziną). Dążenie do zwiększenia aktywizacji młodych kobiet poprzez

nadmierną stymulację aspiracji zawodowych rodzi więc ryzyko zwiększenia preferencji kobiet wobec pracy zawodowej kosztem preferencji adaptacyjnych i rodzinnych. Zatem działania budujące aspiracje zawodowe powinny być równoważone równoległymi działaniami rozwijającymi aspiracje rodzinne. W przypadku kobiet o nastawieniu adaptacyjnym, które po urodzeniu kilkorga dzieci chciałyby wrócić do pracy, należy wspierać rozwiązania na rynku pracy przyjazne rodzinie, umożliwiające powrót i łączenie pracy z życiem rodzinnym (patrz np. Balcerzak-Paradowska 2014). W części krajów europejskich rzeczywiście zauważalny jest związek między dzietnością a stopniem aktywności zawodowej kobiet, w tym rozpowszechnieniem pracy kobiet na część etatu (KE 2015, OECD 2013). W przypadku natomiast kobiet o nastawieniu na rodzinę, jeśli rezygnują z pracy na rzecz wychowania kilkorga dzieci, można ich zachowanie traktować w kategorii społecznej „inwestycji demograficznej”, i taki wybór życiowy powinien znaleźć uznanie społeczne.

W przypadku mężczyzn scenariusz AWG zakłada mniejszy wzrost partycypacji w rynku pracy niż w przypadku kobiet, który w 2060 nie osiągnie średniej UE z 2013 r. Wskazuje to na możliwości do dalszego zwiększenia aktywizacji mężczyzn. Jednocześnie badania Mynarskiej i Styrca (2014) wskazują, że pary nie są skłonne myśleć o pierwszym dziecku, jeśli oboje nie mają pracy, a ojcowie nie są skłonni myśleć o drugim, jeśli którekolwiek z potencjalnych rodziców nie ma pracy. Dalsza aktywizacja zawodowa mężczyzn mogłaby zatem nie tylko poprawiać finanse państwa, ale mogłaby także dodatkowo przyczynić się do zwiększenia liczby pierwszych urodzeń we wszystkich związkach oraz drugich urodzeń w tych związkach, w których kobieta z przyczyn obiektywnych czy z wyboru pracy nie posiada.

Możliwości zwiększenia partycypacji w rynku pracy wiążą się także z aktywizacją osób nisko wykształconych, które w Polsce cechują się bardzo niską aktywnością, oraz aktywizacją osób młodych, w wieku 15–24 lata, których poziom aktywizacji wg AWG w 2013 roku w wysokości 33,9% istotnie odbiegał od średniej UE (42,4%). Ten drugi kierunek, dając pracę i potencjalnie bezpieczeństwo ekonomiczne, również mógłby przyczynić się do wzrostu dzietności.

Najnowsze badania dotyczące kapitału ludzkiego sugerują także, że poprawa edukacji może mieć istotny wpływ na wzrost produktywności (Crespo Cuaresma i in. 2014, Lutz 2014), w związku z czym dla maksymalizacji konsumpcji na osobę cel zbliżenia się do współczynnika TFR 2,1 może nie być konieczny, wystarczy bowiem może TFR rzędu 1,5–1,8 (Striessnig i Lutz 2013). Badania te jednak nie biorą pod uwagę środowiska zewnętrznego, w tym uwarunkowań geopolitycznych, dla których dla zachowania potencjału państwa liczba ludności wciąż ma znaczenie zasadnicze. Nie istnieją bowiem powody, dla których kraje o stabilnej lub rosnącej liczbie ludności (w Europie np. Francja czy Wielka Brytania) nie miały by również czynić znacznych inwestycji w edukację. Relatywnie większa baza podatkowa mogłaby pozwolić nawet na finansowanie bardziej zaawansowanych programów. W odniesieniu do krajów o spadającej liczbie ludności jak Polska czy Niemcy oznaczać by mogło rosnącą dysproporcję technologiczną, a w związku z tym spadek

ich znaczenia geopolitycznego. Podejście to nie bierze także pod uwagę wzrostu gospodarczego, dla którego produktywność jest tylko jednym z dwóch zasadniczych zmiennych, obok liczby dostępnych pracowników. Brak rąk do pracy spowodowany niską dzietnością wywiera presję na gospodarkę powodując, że przy zbliżonej produktywności kraje ludniejsze będą miały też potencjalnie większe PKB, co będzie kolejnym czynnikiem zwiększającym ich relatywne znaczenie geopolityczne. Próba uzupełnienia braków migracją może powodować dalsze trudności społeczne, spowodowane brakiem nadwyżek demograficznych w Europie i potencjalnie koniecznością pozyskiwania pracowników z obszarów pozaeuropejskich. W przypadku Polski zatem niewątpliwie należy inwestować w edukację, ale inwestycje w zasadniczy wzrost dzietności nie mogą być pominięte.

WYBRANE CZYNNIKI POWIĄZANE Z WYŻSZĄ DZIETNOŚCIĄ

Nad polityką pronatalistyczną ciąży ryzyko pozornego sukcesu, polegającego na zastosowaniu narzędzi, które jedynie przyspieszą urodzenia (kosztem obniżenia urodzeń w przyszłości), lub mniej lub bardziej przypadkowo zbiegną się z okresami realizacji dzietności odłożonej (efekt tempa), kompensacyjnej, lub wejścia w okres rodzenia dzieci roczników wyżów (echo wyżu). Te czynniki są tymczasowe, natomiast dla zachowania stabilności konieczne są działania, które trwale zapewnią odpowiednio wysoką dzietność.

Lutz, Skirbekk i Testa (2006) wskazują na tradycję badań demograficznych, która w licznych pracach wiąże rzeczywistą dzietność z preferencjami wobec liczby posiadanych dzieci. Badacze zauważają jednak, że o ile w przypadku par nie mających dostępu do skutecznych środków antykoncepcyjnych dzietność rzeczywista jest wyższa niż preferowana, o tyle u pozostałych dzietność rzeczywista jest niższa. W tym drugim przypadku dzietność preferowaną można więc wskazać jako górną granicę dla potencjalnej dzietności rzeczywistej (patrz też Mynarska i Styrz 2014). Autorzy zauważają także zasadę, że preferencje w zakresie dzietności zmieniają się w czasie. Analiza tych spostrzeżeń pozwala zatem wnioskować, że dla zwiększenia rzeczywistej dzietności potrzebne być mogą dwa typy działań: trwale zwiększanie preferencji w zakresie liczby dzieci, skutkujące powiększeniem rozmiarów „rodziny idealnej”, a zatem stymulacja motywatorów, oraz umożliwienie zbliżenia się dzietności rzeczywistej do tej preferowanej, czyli znoszenie barier.

Dla stworzenia polityki pronatalistycznej istotne jest rozpoznanie, jakie czynniki powiązane są z preferencjami wobec liczniejszej rodziny, oraz z faktycznie wyższą dzietnością. Kolejne akapity przedstawiają przegląd wybranych czynników i możliwych kierunków do ich zastosowania w polityce pronatalistycznej. Czynniki te pozostają ze sobą nawzajem i z samą dzietnością w niekiedy złożonych relacjach, opisywanych w literaturze, ale analiza tych relacji nie należy do przedmiotu niniejszego artykułu. Badane czynniki zostały sklasyfikowane w 5 kategoriach jako ekono-

miczne, kulturowe (cywilizacyjne), psychologiczne, infrastrukturalne i nieplanowe. Przypisanie do kategorii nastąpiło w oparciu o postrzeganą cechę dominującą i ma charakter porządkowy. Czynniki są dalej klasyfikowane według kryterium kierunku motywacji jako motywatory lub bariery. Motywator to czynnik, który daje powód do urodzenia dziecka, bariera to czynnik, który daje powód, by nie rodzić dziecka. Wszystkie te czynniki działają jednocześnie na wszystkich rodziców, w zależności od wektora wzajemnie wspierając swoje oddziaływanie lub nawzajem się neutralizując, a wynikiem ich oddziaływania jest ostateczna rzeczywista wartość dzietności.

Czynniki ekonomiczne. W społeczeństwach tradycyjnych, w związku z wytwarzaniem dochodu w obrębie gospodarstwa domowego, z posiadaniem dzieci wiązała się korzyść ekonomiczna, ponieważ dziecko uczestniczyło w produkcji gospodarstwa domowego, oraz pełniło wiele usług domowych (np. opiekowało się rodzeństwem) (Becker 1960, 1981). Posiadanie dzieci miało też walor ekonomicznej konieczności i inwestycji na przyszłość, ponieważ z braku innych rozwiązań opieka nad starszymi sprawowana być mogła jedynie przez rodzinę. Umieralność była wysoka, więc istniały motywy do urodzenia kilkorga dzieci. Koszt wychowania dziecka był stosunkowo niewielki, więc bariery były niskie. W procesie modernizacji czynniki ekonomiczne jednak w znacznej części przyczyniły się do spadku dzietności (Duszczak i in. 2014). W miarę przechodzenia rodziców do pracy najemnej poza gospodarstwo domowe, a następnie w momencie wprowadzenia systemów emerytalnych, posiadanie dzieci przestało wiązać się z korzyścią ekonomiczną, zatem zanikł istotny motywator. Możliwość pracy poza domem matki zwiększyła koszty alternatywne. Zwiększenie przeżywalności dzieci i wprowadzenie systemu zewnętrznej edukacji zwiększyło natomiast koszty bezpośrednie, powiększane z czasem o dalsze wydatki na edukację pozaszkolną, zdrowie i wolny czas, co wzmogło ekonomiczną barierę. Zatem dzieci przestały się „opłacać”, co wpłynęło na zmniejszenie skłonności do rodzenia kilkorga potomków (patrz też: Sinn 2005).

Współcześnie czynniki ekonomiczne mogą być istotną, obiektywną barierą dla chęci urodzenia dzieci. Szacowane średnie miesięczne koszty wychowania jednego dziecka w okresie 0–18 lat wynosi w Polsce, w zależności od szacunków, od 407 do 815 złotych miesięcznie, a wydatki na dzieci stanowią ok 15–30% budżetów rodzin (Surdej 2016). Przegląd badań dokonanych przez Baranowską-Rataj i Matysiak (2012) oraz Kurowską (2012) wskazuje, że zasiłki rekompensujące te wydatki mogą mieć pozytywny wpływ na dzietność.

Czynnik ekonomiczny może także grać rolę motywatora. Na gruncie demografii politycznej już Jackson i Howe (2008) rekomendowali wynagradzanie rodzin za liczbę posiadanych dzieci. Ekonomiczna stymulacja dzietności budzi jednak często wątpliwości ze względu na ryzyko zmniejszenia aktywności zawodowej kobiet w momencie, kiedy to wynagrodzenie za dzieci może zastąpić dochody z pracy. W odpowiedzi Hans-Werner Sinn (2005) postuluje powiązanie wysokości świadczeń emerytalnych rodziców z liczbą posiadanych dzieci. Sinn uzasadnia, że przed wprowadzeniem systemu emerytalnego brak dzieci wystawiał na ryzyko życie niedo-

szłych rodziców. Pierwotną intencją wprowadzenia w 1889 r. pierwszych emerytur w Niemczech było więc zabezpieczenie przed nędzą tych nielicznych, którzy tego okresu dożyją i jednocześnie będą bezdzietni. W miarę wydłużania się średniej długości życia coraz więcej osób osiągało wiek emerytalny i żyło na emeryturze coraz dłużej, co z jednej strony zwiększało skalę obciążeń systemu. Z drugiej strony system repartycyjny w swej naturze jest uzależniony od liczebności i produktywności pokolenia dzieci beneficjentów, które w okresie emerytur rodziców pozostają w najbardziej produktywnym okresie wieku produkcyjnego. Tymczasem brak związku algorytmu naliczania świadczeń z osobistą dzietnością wyeliminował motyw zabezpieczenia na starość dla posiadania dzieci, więc wprowadzenie systemów emerytalnych w takiej formie wpłynęło na zmniejszanie liczby urodzeń (Cigno 1992, Cigno 1993, Sinn 2005, patrz też Franaszek 2012) oraz spowodowało powstanie efektu „pasażera na gapę”: rezygnacji z potomstwa bez szkody dla przyszłej konsumpcji (Cigno 1993). Wprowadzenie systemu repartycyjnego uniezależniającego wysokość świadczeń od osobistej dzietności nie zmieniło faktycznego uzależnienia wysokości emerytur od dzieci, zmniejszyło jedynie stopień widoczności tej zależności.

W systemie emerytalnym uzależniającym wysokość świadczeń od liczby posiadanych dzieci (dalej: emerytura rodzinna) wynagrodzenie przypadałoby *po* okresie aktywności zawodowej, co redukuje ryzyko zmniejszenia aktywności zawodowej kobiet. Na gruncie teorii psychologii behawioralnej, zgodnie z którą odłożenie w czasie korzyści finansowej zwiększa subiektywną niepewność niedoinformowanego agenta i wpływa na zwiększenie preferencji wobec konsumpcji tu i teraz (Fehr i Zych 2000), sformułować można wątpliwość co do potencjału skuteczności emerytury rodzinnej dla zwiększenia dzietności. Strulik i Werner (2012) jednak wskazują, że jeśli subiektywnie oczekiwana długość życia jest większa, a oczekiwany przyszły stan zdrowia zbyt niski, by pracować (za odpowiednią stawkę), to w trakcie aktywnego życia ludzie pracują bardziej intensywnie, by zgromadzić zasoby do wykorzystania podczas nieaktywnego okresu w życiu. Mechanizm emerytury rodzinnej wykazuje zdolność do nakierowania skłonności do zwiększania intensywności pracy w aktywnym okresie w kierunku zaangażowania w urodzenie i wychowanie zwiększonej w stosunku do obecnych standardów liczby dzieci. Scenariusz AWG obniżenia stopy zastąpienia w wyniku presji ze strony wzrostu OADR wskazuje także, że realnie istnieje element konieczności zwiększenia liczby dzieci dla zapewnienia odpowiednich środków ekonomicznych dla osób starszych. Emerytura rodzinna umożliwiłaby przeniesienie świadomości tej konieczności na poziom indywidualny, zwiększając przejrzystość co do źródła finansowania emerytur, co mogłoby zbliżyć siłę oddziaływania systemu emerytalnego do systemu naturalnego, w którym zależność między liczbą dzieci a sytuacją ekonomiczną w okresie starości była wyraźna dla wszystkich. Weryfikując empirycznie hipotezę o potencjalnej skuteczności powiązania wysokości świadczeń emerytalnych z liczbą posiadanych dzieci, Regős (2015) stwierdza, że faktycznie takie powiązanie wpłynęłoby pozytywnie na wzrost dzietności.

Dla projektowania emerytury rodzinnej należy zwrócić dodatkowo uwagę na trzy zastrzeżenia. Niektóre systemy emerytalne w Europie (Czechy, Białoruś) wiążą obniżenie wieku emerytalnego kobiet z większą liczbą posiadanych dzieci. Stopień skuteczności rozwiązania może budzić wątpliwość z perspektywy subiektywnego odbioru matki w pełnym cyklu życia i potencjalnie tkwiącej w nagrodzie wewnętrznej sprzeczności. Wcześniejsza emerytura zmniejsza łączne obciążenie obowiązkami na przestrzeni całego okresu trwania wieku produkcyjnego matki. Podobny efekt można osiągnąć nie rodząc dzieci i nie angażując zasobów czasowych, materialnych i emocjonalnych w jego wychowanie. Stąd można wysnuć wniosek, że dla skuteczności „wynagrodzenie” za dodatkowe urodzenia powinno przyjść w formie bezpośredniej korzyści finansowej, które stałoby się dodatkowym zasobem zgromadzonym na nieaktywny okres w życiu rodziców (patrz Strulik i Werner 2012). Drugą uwagą jest zdolność ustawodawcy w systemie emerytury rodzinnej do wymodelowania siły oddziaływania na zachowanie przyszłych emerytów poprzez określenie, w jakiej proporcji emerytura będzie powiązana z dochodami a w jakiej z liczbą dzieci, oraz jak znaczna będzie premia za każde kolejne dziecko. Wskazuje to na możliwość stworzenia silnych bodźców, mogących przełożyć się na istotny wzrost dzietności. Rozwiązania szczegółowe mogą także uwzględniać sytuację osób, które z przyczyn losowych dzieci mieć nie mogą i nie wykluczać ich z systemu. Emerytura rodzinna wreszcie tworzy możliwość zrównania szans emerytalnych kobiet wobec mężczyzn. W aktualnie obowiązującym systemie uzależniającym świadczenia od długości okresów składkowych i wysokości wynagrodzenia kobiety są bardziej zagrożone niższymi emeryturami ze względu na dłuższe okresy nieaktywności oraz przeciętnie niższe zarobki (Chłoń-Domińczak i Strzelecki 2013, Chłoń-Domińczak i in. 2014).

Czynniki kulturowe (cywilizacyjne). Przez czynniki kulturowe rozumiemy dalej hierarchię (system) wartości. Zgodnie z teorią drugiego przejścia demograficznego (van de Kaa 1987) zmiany w systemie wartości w okresie późnej nowoczesności odegrały zasadniczą rolę w zmniejszaniu dzietności. Nowy system wartości, promujący indywidualizm i dążenie do samorealizacji, kontestuje jednocześnie wartości bardziej wspólnotowe, wspierane przez przyjęte autorytety (szkoła, rodzina, religia). Autorzy tej teorii postulują, że w społeczeństwach zachodnich, przyjęcie tych wartości jako naczelnych, spowodowało osłabienie wewnątrzrodzinnego altruizmu i więzi rodzinnych, zmniejszenie trwałości małżeństw, zwiększenie powszechności kohabitacji, a w konsekwencji zmniejszenie dzietności. Od początku lat 90-ych w Polsce również zauważalne są symptomy poszerzania wpływu wartości typowych dla drugiego przejścia demograficznego, takich jak wzrost znaczenia samorealizacji, wzrost znaczenia poglądu, że dzieci ograniczają swobodę wyboru, czy zwiększenie skłonności do stosowania mechanicznej lub chemicznej antykoncepcji (Duszczyk i in. 2014). Przyjęcie tego zestawu wartości jako głównego może tworzyć barierę dla istotnego wzrostu dzietności. Kotowska i in. (2008) wskazują, że w Polsce następuje rzeczywiście pewne osłabienie systemu wartości związanego z normami religijnymi. Co prawda w latach 90-ych XX wieku ważniejszymi barierami dla dzietności były

czynniki związane z brakiem bezpieczeństwa na rynku pracy i trudnościami związanymi z łączeniem pracy i życia rodzinnego, ale autorzy spodziewają się, że z czasem wzrośnie znaczenie zmian w systemie wartości dla dokonywanych wyborów.

W hierarchii wartości urodzenie dzieci może konkurować także z innymi wartościami, nie tylko wartościami typowymi dla drugiego przejścia demograficznego. Badając rezerwę demograficzną Polski i porównując deklaracje przyczyn powstrzymywania się od posiadania dzieci z obiektywnymi cechami respondentów Czapiński (2014) wnioskuje, że w Polsce czynniki kulturowe są wprawdzie zasadniczymi barierami dzietności, ale ich istotą jest obawa przed obniżeniem standardów życia wyznaczonych przez własne aspiracje życiowe, zauważalna w podobnym wymiarze wśród osób tak o niskich, jak i wysokich dochodach.

O ile system wartości, którego ważnym elementem było odrzucenie zasad wspieranych przez religię przyczynił się do spadku skłonności do posiadania dzieci, to system wartości opierający się na zasadach religijnych może tłumaczyć przyczyny posiadania większej ich liczby. Główne religie monoteistyczne świata, jak chrześcijaństwo, islam, judaizm czy zoroastrianizm zawierają treści sprzyjające dzietności (Jackson i Howe 2008). Religijność wpływa na wzorce formowania rodziny, jak moment zawarcia małżeństw i dzietność, a osoby o wysokiej samoidentyfikacji z religią wskazują na jej treści, jako mające zasadniczy wpływ na ich poglądy w tym względzie (Stonawski i in. 2010, Krogulec 2010). Właściwie wszystkie miary religijności w Europie i USA są związane z większą idealną liczbą dzieci, większym prawdopodobieństwem planowania kolejnego dziecka, oraz wyższej oczekiwanej i rzeczywistej liczby dzieci (Frejka i Westoff 2006, Philipov i Berghammer 2007). We Francji praktykujące białe kobiety mają o 0,5 dziecka więcej, niż niepraktykujące białe kobiety (Kaufmann 2011). W Hiszpanii aktywne kobiety-katolicki mają dzietność na poziomie 1,88, nieaktywne – 1,44 a nie należące do żadnego wyznania: 1,0 (Stonawski i in. 2010, patrz również: Lutz i Skirbekk 2012). W Polsce wysoka religijność matki wiąże się z silniejszym zamiarem posiadania pierwszego i drugiego dziecka (Mynarska i Styrc 2014).

Czynnik religijny ma też istotne znaczenie do motywowania do posiadania trójki lub więcej dzieci w rodzinie tak pośrednio, przez socjalizację, jak i bezpośrednio. W Holandii kobiety chodzące do kościoła, oraz córki ojców chodzących do kościoła gdy były nastolatkami są bardziej skłonne do urodzenia trzeciego dziecka (Berghammer 2009). W Polsce w badaniu Mynarskiej (2014) religijność była jedynym czynnikiem jednoznacznie korelującym z chęcią posiadania trzeciego i kolejnego dziecka zarówno u matek, jak i ojców. Osoby przyjmujące religię za główny wyznacznik systemu wartości mają też skłonność do tworzenia rodzin wielodzietnych (Krogulec 2010, Kaufmann 2011).

Czynniki psychologiczne. Czynniki psychologiczne to czynniki związane z emocjami i wyobrażeniami. Wśród tych czynników na plan pierwszy wybijają się czynniki związane z poczuciem bezpieczeństwa, które ze swej natury wydają się być bardziej barierą (przy braku poczucia bezpieczeństwa) niż potencjalnym motywato-

rem (przy wysokim poczuciu bezpieczeństwa). Pierwszym czynnikiem sprzyjającym poczuciu bezpieczeństwa jest małżeństwo. W Polsce kobiety silnie warunkują intencję urodzenia pierwszego dziecka sformalizowaniem związku z ojcem (Mynarska i Styrz 2014). W obliczu nieznanej przyszłości daje to gwarancję jego zaangażowania. Znaczenie małżeństwa dla urodzenia drugiego dziecka dla matki już spada, a nabiera znaczenia jakoś związku, co można wywnioskować z tego, że przy drugim dziecku postawa ojca znana już jest z doświadczenia. Małżeństwo ma znaczenie również dla łącznej dzietności, ponieważ konsekwentnie ze wszystkich związków małżeństwa cechują się najwyższą dzietnością (Okólski 2004b, Fihel i Okólski 2008).

Drugim czynnikiem związanym z bezpieczeństwem jest stabilność materialna. W zakresie stabilności dochodów, chęć posiadania pierwszego dziecka deklarują częściej pary, w których oboje rodziców mają pracę (Mynarska i Styrz 2014), przy czym dla rodziców znaczenie ma właśnie stabilność dochodów, a nie ich wysokość, podobnie jak nie ma znaczenia zamożność gospodarstwa domowego². Dla intencji posiadania drugiego dziecka natomiast posiadanie pracy traci dla kobiet na znaczeniu, co ponownie może mieć związek z zaufaniem do ojca, który z kolei nie jest skłonny myśleć o drugim dziecku, jeśli dochód nie jest zabezpieczony. Stabilnym i bezpiecznym źródłem dochodów jednak nie musi być tylko praca ojca, ale też (potencjalnie je uzupełniające) świadczenia publiczne. W Finlandii, Szwecji i Norwegii spośród różnych rozwiązań pronatalistycznych największy efekt dla zwiększenia dzietności dało zabezpieczenie dochodu, połączone z długim urlopem wychowawczym (Łobodzińska 2011). Wreszcie dochody gospodarstwa zabezpieczać może także matka. Kalwij (2010) wskazuje, że rozwiązania umożliwiające matce łączenie pracy z wychowywaniem dzieci mają pozytywny wpływ na dzietność, co wiązać można ze zmniejszeniem kosztów alternatywnych dla matki, zwiększaniem dochodów oraz realizacją wartości związanych z zawodową samorealizacją, potencjalnie istotną dla kobiet o preferencjach adaptacyjnych. Pozytywnie na urodzenie tak drugiego, jak i trzeciego oraz czwartego dziecka wpłynęło w Szwecji wprowadzenie *speed premium* – gwarancji zachowania urlopu wychowawczego i zasiłku w stałej wysokości, jeśli kobieta urodziła kolejne dziecko w odpowiednio krótkim czasie po poprzednim, bez konieczności powrotu w międzyczasie do pracy (Łobodzińska 2011). Zabezpiecza to więc nie tylko dochód po urodzeniu, ale umożliwia też szybką realizację zamierzeń prokreacyjnych zmniejszając ryzyko zmiany preferencji w dłuższym okresie.

W zakresie zamieszkania, w Polsce na pozytywnie z intencją posiadania pierwszego dziecka wiąże się posiadanie mieszkania na własność (a nie na wynajem) (Mynarska i Styrz 2014), co autorki wiążą z subiektywnie odczuwanym poczuciem bezpieczeństwa.

² Większe znaczenie psychologicznego bezpieczeństwa związanego ze stabilnością dochodów niż samej bezwzględnej wysokości tych dochodów zdecydowało przypisaniu pozycji stabilności ekonomicznej do kategorii czynników psychologicznych i zaniechania przypisania do czynników ekonomicznych.

Czynnikiem, który można zaliczyć do psychologicznych, jest także postrzegana wartość dziecka samego w sobie. Jego wysoka wartość sprzyja intencji posiadania pierwszego dziecka (Mynarska i Styrc 2014), ale nie wpływa na chęć posiadania drugiego. Może to sygnalizować, że posiadanie jednego dziecka zaspokaja psychologiczne potrzeby, dla posiadania kolejnych konieczne są inne motywy.

Spośród czynników utrudniających tworzenie rodzin posiadającej kilkoro dzieci zwrócić można uwagę na bariery psychologiczne wynikające ze społecznych wyobrażeń co do „rodziny idealnej” i częstego postrzegania rodziny wielodzietnej jako rodziny „patologicznej” (Krogulec 2010, Klaja i in. 2013). Badanie Sobotki i Beaujouan (2014) wskazuje, że w Europie preferencje silnie koncentrują się wokół posiadania dwójki dzieci, przy spadającym odsetku rodziców chcących posiadać trójkę potomstwa. Biorąc pod uwagę różnice między dzietnością rzeczywistą i idealną to zjawisko można określić jako istotną barierę dla dzietności, którą należy znieść poprzez stymulację aspiracji do posiadania kilkorga dzieci.

Czynniki infrastrukturalne. Przez czynniki infrastrukturalne rozumieć należy otoczenie realne, które wpływa na decyzje o urodzeniu dzieci. W zakresie otoczenia zwraca na siebie uwagę zwłaszcza sieć wsparcia. Dziecko, zwłaszcza małe, wymaga uwagi i opieki niemal przez całą dobę. Matka ma wybór: może zrezygnować z pracy i zająć się wychowaniem, ale jeśli preferuje powrót do pracy, to od tego momentu nabiera znaczenia zdolność sieci do jej zastąpienia w opiece nad dzieckiem. Do sieci należy rodzina, jak ojciec, dziadkowie, starsze rodzeństwo, wujkowie i ciotki, ale też żłobki, przedszkola, sąsiedzi, czy płatne opiekunki, którzy wszyscy w różnym zakresie i o różnych porach mogą zadbać o dziecko. Niedostępność sieci, lub jej istotne luki, są ważną barierą. W różnych krajach sieć, zwłaszcza babcie, poświęca opiece nad dzieckiem wiele czasu (Kurowska 2012), co sygnalizuje, że ewentualne wydłużenie okresu aktywności zawodowej kobiet stwarza ryzyko ograniczenia dzietności niektórych ich córek i synowych. Dostępność dziadków wpływa też pozytywnie na aktywność zawodową matek (Kurowska 2012). Co do zasady pozytywny wpływ na dzietność ma też wzrost dostępności opieki instytucjonalnej nad dzieckiem (Kurowska 2012, Baranowska-Rataj i Matysiak 2012). Ważnym elementem sieci wsparcia jest też sam ojciec. W Szwecji zwiększone zaangażowanie mężczyzn w opiekę nad dzieckiem (m.in. wykorzystanie części urlopu wychowawczego) zwiększa prawdopodobieństwo decyzji o kolejnym dziecku (Łobodzińska 2011). W Szwajcarii zadowolenie matki z podziału obowiązków domowych jest pozytywnie powiązane z zamiarem posiadania drugiego dziecka (Bernadi i in. 2013).

Do czynników infrastrukturalnych należy też ustawodawca, który należy do realnego otoczenia rodziców i który poprzez realizowane polityki oddziałuje na czynniki mające wpływ na decyzje rodzicielskie. Ustawodawca ma wpływ na kształt emerytur, rynku pracy, zasiłków, kosztów kredytów mieszkaniowych, a także na w pewnym zakresie na upowszechnianie trendów kulturowych, trwałość i formy związków, itp.

Czynnikiem, który warunkuje posiadanie dzieci, jest także zaistnienie związku z potencjalnym ojcem.

W dokonanym przeglądzie grup czynników wyłania się znaczna rola ojca dla zwiększenia dzietności. Jednym z najważniejszych warunków dla pierwszego dziecka jest zobowiązanie ojca do małżeństwa, ojciec dba o zabezpieczenie dochodu w momencie pojawienia się dzieci i nieaktywności zawodowej matki, jest ważnym elementem sieci wsparcia. Sposób jego funkcjonowania przy pierwszym dziecku wpływa na postrzeganą jakość związku i decyzję matki o drugim dziecku. Podobnie istotne znaczenie ma osobiste zaangażowanie ojca w opiekę nad dziećmi i pracę na rzecz wspólnego gospodarstwa domowego (Goldscheider i in. 2015, Esping-Andersen i Billari 2015). W badaniach dotyczących Włoch (Testa, Cavalli i Rosina 2014) i Austrii (Testa 2012) wskazano, że chęć ojcostwa jest w zbliżony sposób istotna dla rzeczywistych urodzeń, co chęć kobiety do wejścia w rolę matki. Wskazywać to może, że odpowiednie wywiązywanie się mężczyzn z pełnienia roli mężów, chęć przyjęcia roli ojca oraz odpowiednie wywiązywanie się z roli ojca może mieć istotny wpływ na wzrost dzietności.

Przeгляд wcześniejszych czynników pozwala też wnioskować, że wpływ na dzietność mogą mieć także przekrojowe w swej naturze działania z zakresu zatrudnienia przyjaznego rodzinie (Balcerzak-Paradowska 2014). Ułatwienie kobietom powrotu do pracy po okresie ciąży i urlopów macierzyńskich i wychowawczych, możliwość dla kobiet i mężczyzn pracy z niepełnym wymiarze godzin lub z domu, czy atmosfera prorodzinna w pracy znoszą wiele barier, zapewniając poczucie bezpieczeństwa ekonomicznego, umożliwiając samorealizację tak zawodową, jak i rodzinną i dając realną możliwość opieki nad dziećmi. Działania dla jej urzeczywistnienia wymagają spójnej polityki rządu oraz aktywizacji pracodawców i organizacji społecznych.

Czynniki nieplanowe. Cztery wcześniejsze grupy czynników wpływają w momencie, kiedy pojawienie się dziecka jest wynikiem świadomej decyzji. Na indywidualną dzietność jednakże wpływają także takie czynniki, które są poza zdolnością do planowania. Czynnikiem nieplanowanym jest niewątpliwie nieskuteczność zastosowanego środka antykoncepcyjnego. O ile jednak sam fakt zajścia w ciążę jest w tym przypadku nieplanowy, o tyle wiąże się on z podejmowaniem pewnych decyzji, na które istotny wpływ ma wyznawany system wartości. W pierwszym aspekcie preferencja wyboru środka potencjalnie nieskutecznego lub nie stosowania go w ogóle i przyjęcie pewnego ryzyka wiąże się w Polsce często z akceptacją norm religijnych (Duszczyk i in. 2014). Dodać należy, że niestosowanie skutecznego środka antykoncepcyjnego może być także wynikiem ograniczeń prawnych w dystrybucji. W momencie już zaistnienia ciąży system wartości wpływa natomiast na decyzję o zaniechaniu (lub nie) aborcji, co wiązać się może z gotowością do akceptacji zmiany stylu życia, aspiracji życiowych i niekiedy statusu materialnego.

Czynnikiem nieplanowym jest także nieplodność któregoś z potencjalnych rodziców. Istnieje możliwość zmniejszenia skali występowania tego zjawiska, prewencyjnie poprzez minimalizację wpływu przyczyn nieplodności tak na poziomie decyzji indywidualnych, jak i polityki zdrowotnej, a w przypadku wystąpienia nieplodności, poprzez leczenie.

PODSUMOWANIE

Trwające zmiany demograficzne, których źródłem są zwiększenie średniej długości życia oraz niska dzietność, zmieniają sposób funkcjonowania państwa i społeczeństwa, jaki znamy z dotychczasowego doświadczenia. Natura tych zmian w każdym przypadku doprowadzi do zmian w strukturze społecznej i utrwalenia się sytuacji, w której osoby starsze będą stanowiły większy odsetek społeczeństwa niż kiedykolwiek wcześniej. W przypadku krajów o długotrwanie bardzo niskiej dzietności zmiany te zaowocują dodatkowo systematycznym i niepowstrzymanym spadkiem liczby ludności.

Geopolityka uczy nas tymczasem, że duży może więcej. Większa liczba ludności to więcej pracowników, podatników, naukowców i żołnierzy, którzy zwiększają potencjał państwa. W populacjach starzejących się natomiast tych grup ubywa. Wzrasta natomiast liczba osób starszych, które wymagają utrzymania i których potrzeby emerytalne i zdrowotne konkurują w wydatkach budżetowych z innymi wydatkami. Badania dotyczące zmian gospodarczych wskazują także, że kraje starzejące się stoją w obliczu wyzwań związanych z rozwojem gospodarki i negatywnymi skutkami wcześniejszej dywidendy demograficznej. Starzenie się ludności stanowi więc wyzwanie dla potencjału państw i staje się istotnym czynnikiem wpływającym na kalkulację układu sił (Moczulski 1999, Sułek 2015).

W tym kontekście sytuacja Polski, prognozowana przez *Ageing Working Group* i publikowana w raporcie Komisji Europejskiej (KE 2015) wypada niekorzystnie. Przewidywana do 2060 roku dzietność dla Polski zakłada utrzymanie współczynnika TFR wyraźnie poniżej prostej zastępowalności pokoleń, co połączone z pomijalną wielkością imigracji oznacza spadek liczby ludności do 2060 r. o 5,3 mln, a ludności w wieku produkcyjnym o 8,6 mln. Przy wzroście liczby osób w wieku 65+ o 5,4 mln oznacza to ponad dwukrotny wzrost wpływu współczynnika zależności na udział emerytur w PKB. Scenariusz AWG zakłada jednak jedynie pasywną reakcję na to wyzwanie, polegającą głównie na zmniejszeniu liczby uprawnionych do emerytur przed 65. rokiem życia oraz zmniejszeniu stopy zastąpienia przyszłych świadczeń emerytalnych, a częściowo drobnych zmianach na rynku pracy. Ten scenariusz jest trudny do zaakceptowania w praktyce, ponieważ oznacza wzrost zagrożenia ubóstwem osób starszych oraz zgodę na sekularne wymieranie mieszkańców Polski. Dla zrównoważenia finansów publicznych działania dostosowawcze na rynku pracy czy w zakresie korekt współczynnika pokrycia powinny być kontynuowane, jednak one nie odpowiadają na wyzwania spadku liczby ludności oraz wydają się niewystarczające dla bezpieczeństwa ekonomicznego osób starszych. Należy zatem zwiększyć liczbę ludności w wieku produkcyjnym. Krótkoterminowo należy uzupełnić niedobory w brakujących rocznikach 1989–2015 przez wykwalifikowaną i zdolną do integracji imigrację. Zasadniczym kierunkiem długoterminowym dla działań politycznych jest przywrócenie dzietności w wymiarze zbliżonym do TFR umożliwiającego prostą zastępowalność pokoleń.

Dotychczasowe badania pozwalają podzielić czynniki wpływające na dzietność na motywy, które dają powód do posiadania dzieci i bariery, dające powód do nieposiadania dzieci. Dalej czynniki można pogrupować na ekonomiczne, kulturowe (cywilizacyjne), psychologiczne, infrastrukturalne i nieplanowe. Na realną dzietność wszystkie z nich oddziałują jednocześnie, stąd też polityka we właściwym stopniu powinna odpowiedzieć na wszystkie z nich. Spośród analizowanych czynników większość ma charakter barier, do których zaliczyć należy ekonomiczne koszty wychowania dzieci, emerytury repartycyjne, indywidualistyczny system wartości, niepewność co do stabilności ekonomicznej, stabilności związku, niedostateczną sieć wsparcia, czy brak zatrudnienia przyjaznego rodzinie. Istniejąca różnica między dzietnością preferowaną a rzeczywistą każe jednocześnie zwrócić uwagę na czynniki zwiększające aspiracje do posiadania liczniejszej rodziny. Zatem spośród czynników mogących motywować do posiadania dzieci zwracają uwagę czynniki ekonomiczne związane z systemem emerytalnym uzależniającym wysokość świadczeń od liczby posiadanych dzieci (emerytura rodzinna) oraz system wartości oparty na czynniku religijnym. W wielu obszarach zaznacza się też bardzo ważna rola ojca dla dzietności.

Świat zmienia się na naszych oczach a w nim role wygranych i przegranych zostaną rozdane na nowych zasadach. To, po której stronie znajdzie się Polska i jej poszczególne grupy społeczne zależy od decyzji politycznych, które należy podjąć w najbliższym czasie.

LITERATURA

- Abio G., Patxot C., Sánchez-Romero M., Souto G., 2015, *The Welfare State and the demographic dividend: A cross-country comparison*, AGENTA Working Paper Nr 3/2015, AGENTA Project.
- Balcerzak-Paradowska B. (red.), 2014, *Zatrudnienie przyjazne rodzinie. Doświadczenia międzynarodowe, realia polskie*, CPS Dialog, IPISS, Warszawa.
- Baranowska-Rataj A., Matysiak A., 2012, *Czy znamy lekarstwo na niską dzietność? Międzynarodowe badania ewaluacyjne na temat polityki rodzinnej*, „Polityka Społeczna”, 460, nr 7, 9–14.
- Becker G., 1960, *An economic analysis of fertility*, [w:] A. Coale, (red.), *Demographic and Economic Change in Developed Countries* (s. 209–240), Princeton University Press, Princeton, New York.
- Becker G., 1981, *A Treatise on the Family*, Harvard University Press, Cambridge.
- Berghammer C., 2009, *Religious Socialisation and Fertility: Transition to Third Birth in The Netherlands*, „European Journal of Population”, vol. 25, nr 3, 297–324.
- Bernadi L., Ryser V.-A., Le Goff J.-M., 2013, *Gender Role-Set, Family Orientations and Women's Fertility Intentions in Switzerland*, „Swiss Journal of Sociology”, vol. 39, nr 1, 9–13.
- Billari F., 2005, *Europe and its Fertility: From Low to Lowest Low*. „National Institute Economic Review”, vol. 194, nr 1, 56–73.
- Bloom D.E., Canning D., Sevilla J., 2003, *The Demographic Dividend. A New Perspective on the Economic Consequences of Population Change*, RAND, Santa Monica.
- Bloom D.E., Canning D., 2008, *Global Demographic Change: Dimensions and Economic Significance*, [w:] A. Prskawetz, D. Bloom, W. Lutz (red.), *Population Aging, Human Capital Accumulation, and Productivity Growth* (s. 17–51), „Population and Development Review” (suplement), Population Council, New York.

- Börsch-Supan A., 2008, *The Impact of Global Aging on Labor, Product, and Capital Markets*, [w:] A. Prskawetz, D. Bloom, W. Lutz (red.), *Population Aging, Human Capital Accumulation, and Productivity Growth* (s. 52–77), „Population and Development Review” (supplement), Population Council, New York.
- Carr-Saunders A.M., 1936, *World Population: Past Growth and Present Trends*, Clarendon Press, Oxford.
- Chłoń-Domińczak A., Strzelecki P., 2013, *The minimum pension as an instrument of poverty protection in the defined contribution pension system – an example of Poland*, „Journal of Pension Economics and Finance”, vol. 12, nr 3, 326–350.
- Chłoń-Domińczak A., Kotowska I.E., Kurkiewicz J., Abramowska-Kmon A., Stonawski M., 2014, *Population ageing in Europe: facts, implications and policies*, European Commission, Brussels.
- CIA, 2001, *Long-Term Global Demographic Trends: Reshaping the Geopolitical Landscape*, Central Intelligence Agency (CIA).
- Cigno A., 1992, *Children and pensions*, „Journal of Population Economics”, nr 5, 175–183.
- Cigno A., 1993, *Intergenerational transfers without altruism: Family, market and state*, „European Journal of Political Economy”, nr 9, 505–518.
- Cincotta R.P., Doces J., 2012, *The Age Structural Maturity Thesis. The Impact of the Youth Bulge on the Advent and Stability of Liberal Democracy*, [w:] J. Goldstone, E. Kaufmann, M.D. Toft, *Political Demography. How Population Changes Are Reshaping International Security and National Politics* (s. 98–116), Oxford University Press, Oxford, New York.
- Crespo Cuaresma J., Lutz W., Sanderson W., 2014, *Is the Demographic Dividend an Education Dividend?*, „Demography”, vol. 51, nr 1, 299–315.
- CSIS, 2009, *The Guillotine: Japan's Demographic Transformation and its Security Implications*, Pacific Forum CSIS, Honolulu.
- Czapiński J., 2014, *Ogólna charakterystyka rezerwy demograficznej* [w:] I.E. Kotowska (red.), *Niska dzietność w Polsce w kontekście percepcji Polaków* (s. 72–80), Warszawa.
- Duszczyk M., Fihel A., Kiełkowska M., Kordasiewicz A., Radziwinowiczówna A., 2014, *Analiza kontekstualna i przyczynowa zmian rodziny i dzietności*, „Studia i Materiały” nr 2, Warszawa.
- Eberstadt N., 2012, *Foreword*, [w:] S. Yoshihara, D.A. Sylva, *Population Decline and the Remaking of Great Power Politics* (s. ix-xiii), Potomac Books, Washington.
- Ehrlich P., 1968, *The Population Bomb*, Sierra Club/Ballantine Books.
- Esping-Andersen G., Billari F., 2015, *Re-theorizing Family Demographics*, „Population and Development Review”, vol. 41, nr 1, 1–31.
- Eurostat, 2016, *Total tax revenue by country, 1995–2014 (% of GDP)*, zasób internetowy <http://ow.ly/4HOA300VlrK> (data dostępu: 05.06.2016).
- Fehr E., Zych P.K., 2000, *Intertemporal Choice under Habit Formation*, Working Paper Series nr 43, Institute for Empirical Research in Economics, University of Zurich, Zurich.
- Fihel A., 2015, *Wpływ czasowych migracji zagranicznych na perspektywy demograficzne Polski*, „Wiadomości statystyczne” LX nr 7, 74–89.
- Fihel A., Okólski M., 2008, *Bilans demograficzny Polski w roku 2033*, [w:] *Ekspertyzy do Koncepcji i Przestrzennego Zagospodarowania Kraju 2008–2033* (s. 129–290), vol. IV, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego.
- FR, 2015, *Mapa Wydatków Państwa 2014*, Fundacja Republikańska, zasób internetowy www.mapawydatkow.pl, (data dostępu: 25.11.2015)
- Franaszek J., 2012, *Systemy emerytalne a rozrodność*, „Ekonomista”, nr 5, 645–661.
- Franklin B., 1751, *Observations Concerning The Increase of Mankind Peopling of Countries etc.*
- Frejka T., Westoff Ch., 2006, *Religion, Religiousness and Fertility in the U.S. and in Europe* MPIDR Working Paper, nr WP 2006-013, Max Planck Institute for Demographic Research, Rostock.
- Fuller G., 1995, *The Demographic Backdrop to Ethnic Conflict: A Geographic Overview*, [w:] CIA (red.), *The Challenge of Ethnic Conflict to National and International Order in the 1990s* (s. 151–154), Washington.

- Goldscheider F., Bernhardt E., Lappegård T., 2015, *The Gender Revolution: A Framework for Understanding Changing Family and Demographic Behavior*, "Population and Development Review", vol. 41, nr 2, 207–239.
- Goldstone J., 1991, *Revolution and Rebellion on the Early Modern World*, University of California Press, Berkeley.
- Goldstone J., 2012, *A Theory of Political Demography. Human and Institutional Reproduction*, [w:] J. Goldstone, E. Kaufmann, M.D. Toft (red.), *Political Demography. How Population Changes Are Reshaping International Security and National Politics* (s. 10–28), Oxford University Press, Oxford, New York.
- Goldstone J., Kaufmann E., Toft M.D., 2012, *Political Demography. How Population Changes Are Reshaping International Security and National Politics*, Oxford University Press, Oxford, New York.
- GUS, 2014, *Prognoza ludności na lata 2014–2050*, GUS, Warszawa, zasób internetowy <http://ow.ly/10uOFX> (data dostępu: 25.03.2015)
- GUS, 2015, *Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej 2015*, GUS, Warszawa.
- Haas M.L., 2012, *America's Golden Years? U.S. Security in an Aging World*, [w:] J. Goldstone, E. Kaufmann, M.D. Toft, *Political Demography. How Population Changes Are Reshaping International Security and National Politics* (s. 49–62), Oxford University Press, Oxford, New York.
- Hackett C., Connor P., Stonawski M., Skirbekk V., 2015, *The Future of World Religions: Population Growth Projections, 2010–2050*, Pew Research Center,
- Hakim C., 2003, *A new approach to explaining fertility patterns: preference theory*, "Population and Development Review", vol. 29, nr 3, 349–374.
- Hakim C., 2000, *Work-lifestyle choices in the 21st century: Preference Theory*. Oxford University Press, Oxford.
- Heinsohn G., 2003, *Söhne und Weltmacht. Terror im Aufstieg und Fall der Nationen*, Orell Füssli, Bern.
- Jackson R., Howe N., 2008, *The Graying of the Great Powers: Demography and Geopolitics in the 21st Century*, Center for Strategic & International Studies, Washington.
- Jackson R., Howe N., 2012, *Demography and Geopolitics. Understanding Today's Debate in its Historical and Intellectual Context*, [w:] J. Goldstone, E. Kaufmann, M.D. Toft (red.), *Political Demography. How Population Changes Are Reshaping International Security and National Politics* (s. 31–48), Oxford University Press, Oxford, New York.
- Janicka A., Kaczmarczyk P., Anacka M., 2015, *Zmiany zasobów pracy i ich ekonomiczne konsekwencje oraz inne ekonomiczne konsekwencje starzenia się populacji*, „Studia i Materiały”, nr 4, Warszawa.
- Kalwij A., 2010, *The impact of family policy expenditure on fertility in Western Europe*, „Demography”, vol. 47, nr 2, 503–519.
- Kaufmann E., 2011, *Shall the Religious Inherit the Earth?: Demography and Politics in the Twenty-First Century*, Profile Books, London.
- Kaufmann E., Skirbekk V., 2012, „Go Forth and Multiply”. *The Politics of Religious Demography*, [w:] J. Goldstone, E. Kaufmann, M. D. Toft (red.), *Political Demography. How Population Changes Are Reshaping International Security and National Politics* (s. 194–212), Oxford University Press, Oxford, New York.
- KE, 2015, *The 2015 Ageing Report. Economic and budgetary projections for the 28 EU Member States (2013–2060)*, Brussels.
- Kłaja A., Tkaczyk B., Grzybek A., 2013, *Niezrealizowany potencjał dzietności polskich rodzin*, Stowarzyszenie Absolwentów „Dzieło”, Warszawa.
- Kotowska I.E., Józwiak J., Matysiak A., Baranowska A., 2008, *Poland: Fertility decline as a response to profound societal and labour market changes?*, „Demographic Research”, vol. 19, nr 22, 795–854.
- Krogulec Z., 2010, *Rodziny wielodzietne z Drogi Neokatechumenalnej. Motywacje i wyzwania*, Praca magisterska, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Wydział Nauk Historycznych i Społecznych, Warszawa.
- Kugler T., 2015, *Political Demography*, [w:] P. James (red.) *Oxford Bibliographies in International Relations*, Oxford University Press, New York.

- Kurowska A., 2012, *Wpływ wybranych instrumentów polityki rodzinnej i polityki zatrudnienia na dzietność oraz aktywność zawodową kobiet*, „Polityka Społeczna”, 464–465, nr 11–12, 14–19.
- Longman P., 2004, *The Empty Cradle. How Falling Birthrates Threaten World Prosperity And What to do About It*, Basic Books, New York.
- Longman P., 2012, *The Geopolitical Implications of Global Aging*, [w:] S. Yoshihara, D.A. Sylva, *Population Decline and the Remaking of Great Power Politics* (s. 23–36), Potomac Books, Washington.
- Lutz W., 2014, *A Population Policy Rationale for the Twenty-First Century*, „Population and Development Review”, vol. 40, nr 3, 527–544.
- Lutz W., Skirbekk V., 2012, *The Demography of Religions and their Changing Distribution in the World* [w:] M.A. Glendon, H. Zacher (red.), *Acta 17. Universal Rights in a World of Diversity. The Case of Religious Freedom* (s. 719–730), Pontifical Academy of Social Sciences, Vatican City.
- Lutz W., Skirbekk V., Testa M.R., 2006, *The Low Fertility Trap Hypothesis: Forces that may lead to further postponement and fewer births in Europe*, „Vienna Yearbook of Population Research”, 2006, 167–192.
- Łobodzińska A., 2011, *Polityka społeczna jako narzędzie oddziaływania na przemiany demograficzne i ich skutki w świetle badań w wybranych krajach nordyckich* [w:] A. Zborowski (red.), *Człowiek–Społeczeństwo–Przestrzeń* (s. 161–172), CKE Myczkowce.
- Mackinder H., 1904, *The Geographical Pivot of History*, „The Geographical Journal”, vol. 23, nr 4, 421–437.
- Mackinder H., 1919, *Democratic Ideals and Reality*, Constable and Company Ltd., London.
- Malthus T., 1798, *An Essay on the Principle of Population*, St. Paul's Church Yard, London.
- Mason A, Lee R.D., 2006, *Reform and support systems for the elderly in developing countries: capturing the second demographic dividend*, „GENUS” LXII(2), 11–35.
- Meadows D.H., Meadows D.L., Randers J., Behrens W.W., *The Limits to Growth*, Universe Books, New York.
- Moczulski L., 1999, *Geopolityka. Potęga w czasie i przestrzeni*, Bellona, Warszawa.
- Mynarska M., 2014, *Zamierzenia prokreacyjne Polaków i ich zróżnicowanie według cech demograficznych i ekonomicznych respondentów*, [w:] I.E. Kotowska (red.), *Niska dzietność w Polsce w kontekście percepcji Polaków* (s. 52–60), Warszawa.
- Mynarska M., Styrc M., 2014, *Preferencje i ograniczenia. Czynniki determinujące intencje posiadania pierwszego i drugiego dziecka* [w:] A. Matysiak (red.) *Nowe wzorce formowania i rozwoju rodziny w Polsce* (s. 54–76), W.N. Scholar, Warszawa.
- OECD, 2013, *Part-time employment*, [w:] *OECD Factbook 2013: Economic, Environmental and Social Statistics*, OECD Publishing, Paris.
- Okólski M., 2004a, *Demografia zmiany społecznej*, W.N. Scholar, Warszawa.
- Okólski M., 2004b, *Demografia*, W.N. Scholar, Warszawa.
- ONZ, 2015, *World Population Prospects: The 2015 Revision*, United Nations Population Division, zasób internetowy, <http://ow.ly/10uOyF> (data dostępu: 25.02.2016).
- Organski A.F.K., Kugler J., Johnson T., Cohen J., 1984, *Births, Deaths and Taxes*, University of Chicago Press, Chicago.
- Philipov D., Berghammer C., 2007, *Religion and fertility ideals, intentions and behaviour: a comparative study of European countries*, „Vienna Yearbook of Population Research”, 2007, 271–305.
- RAND, 1996, *Russia's Demographic „Crisis”*, RAND Center for Russian and Eurasian Studies, Santa Monica.
- RAND, 2011a, *Global Demographic Change and its Implications for Military Power*, RAND, Santa Monica.
- RAND, 2011b, *Low Fertility in Europe. Is there still reason to worry?*, RAND, Santa Monica.
- Regős G., 2015, *Can Fertility be Increased With a Pension Reform?*, „Ageing International”, vol. 40, nr 1, 117–137.
- Sauvy A., 1969, *General Theory of Population*, Basic Books, New York.
- Sciubba J.D., 2011, *The Future Faces of War. Population and National Security*, Praeger, Santa Barbara.

- Sciubba J.D., 2012, *A New Framework for Aging and Security: Lessons from Power Transition Theory*, [w:] J. Goldstone, E. Kaufmann, M.D. Toft (red.), *Political Demography. How Population Changes Are Reshaping International Security and National Politics* (s. 63–80), Oxford University Press, Oxford, New York.
- Sempa F.P., 2012, *Population in the Study of Geopolitics*, [w:] S. Yoshihara, D.A. Sylva (red.), *Population Decline and the Remaking of Great Power Politics* (s. 59–78), Potomac Books, Washington.
- Sinn, H-W., 2005, *Europe's demographic deficit. A plea for a child pension system*, „De Economist”, vol. 153, nr 1, 1–45.
- Sobotka T., Beaujouan E., 2014, *Two is best? The persistence of a two-child family ideal in Europe*, „Population and Development Review”, vol. 40, nr 3, 391–419.
- Stonawski M., Skirbekk V., K.C.S. Goujon A, 2010, *Projections of religiosity for Spain*, [w:] Eurostat, *Work session on demographic projections* (s. 421–438), Eurostat, Lisbon.
- Striessnig E., Lutz W., 2013, *Can below-replacement fertility be desirable?*, „Empirica”, vol. 40, nr 3, 409–425.
- Strulik H., Werner K., 2012, *Life expectancy, labor supply, and long-run growth: Reconciling theory and evidence*, Center for European, Governance and Economic Development Research Discussion Papers, nr 141, University of Goettingen.
- Sulek M., 2015, *Potęga 2015*, Polskie Towarzystwo Geopolityczne, Warszawa 2015.
- Surdej A., (red.), 2016, *Koszty wychowania dzieci w Polsce 2016*. Centrum im. Adama Smitha, Warszawa.
- Teitelbaum M.S., 2005, *Political Demography*, [w:] D.L. Poston, M. Micklin (red.), *Handbook of Population* (s. 719–730), Springer, US.
- Testa M.R., 2012, *Couple disagreement about short-term fertility desires in Austria: Effects on intentions and contraceptive behaviour*, „Demographic Research”, vol. 26, nr 3, 63–98.
- Testa M.R., Cavalli L., Rosina A., 2014, *The Effect of Couple Disagreement about Child-Timing Intentions: A Parity-Specific Approach*, „Population and Development Review”, vol. 40, nr 1, 31–53.
- Urdal H., 2012, *Youth bulges and violence*, [w:] J. Goldstone, E. Kaufmann, M.D. Toft (red.), *Political Demography. How Population Changes Are Reshaping International Security and National Politics* (s. 117–132), Oxford University Press, Oxford, New York.
- Van de Kaa D.J., 1987, *Europe's second demographic transition*, „Population Bulletin”, vol. 42, nr 1, 1–57.
- Vargha L., Gál I., Crosby-Nagy M., 2015, *Household production and consumption over the lifecycle: the National Time Transfer Accounts in 14 European countries*, AGENTA Working Paper Nr 4/2015, AGENTA Project.
- Vitali A., Billari F., Prskawetz A., Testa M.R., 2009, *Preference Theory and Low Fertility: A Comparative Perspective*, „European Journal of Population”, vol. 25 nr 4, 413–438.
- Weiner M., 1971, *Political Demography: An Inquiry into the Consequences of Population Change*, [w:] *Rapid Population Growth: Consequences and Policy Implications*, „Study Committee of the Office of the Foreign Secretary: National Academy of the Sciences”, Johns Hopkins University Press, Baltimore.
- Weiner M., Teitelbaum M., 2001, *Political Demography, Demographic Engineering*, Berghahn, New York.
- WIPO, 2014, *World Intellectual Property Indicators*, World Intellectual Property Organization, Geneva.
- World Economic Forum, 2012, *Global Population Aging: Peril or Promise?*, World Economic Forum, Geneva.
- Yoshihara S., 2012, *American Demographic Exceptionalism and the Future of U.S. Military Power*, [w:] S. Yoshihara, D.A. Sylva (red.), *Population Decline and the Remaking of Great Power Politics* (s. 113–136), Potomac Books, Washington.
- Yoshihara S., Sylva D.A., 2012, *Population Decline and the Remaking of Great Power Politics*, Potomac Books, Washington.
- Zeihan P., 2014, *The Accidental Superpower The Next Generation of American Preeminence and the Coming Global Disorder*, Twelve, New York.

POLITICAL DEMOGRAPHY AND OPPORTUNITIES
FOR PRONATALIST POLICY IN POLAND

ABSTRACT

Political demography links demographic findings with public policies aimed at achieving state goals. Current challenge of population aging causes threat to internal financial stability and well-being of the elderly. Aging also questions countries' international position due to possibly reduced financial capability to maintain geopolitical power, and in extreme situation of lowest low fertility also due to continuous, unstoppable decline in the population size. In case of Poland, aging alone would result in almost doubling expenditure on pensions and healthcare. To respond to social and geopolitical challenges, the government should primarily focus on policies aimed at stimulating births. To foster pronatalist policies, factors affecting fertility may be grouped into five categories: economic, cultural, psychological, infrastructural and unplanned. All these factors influence childbearing behaviour simultaneously. Some of them constitute barriers to fertility (which need to be eliminated) and the others facilitate fertility (and they need to be strengthened). The barriers include financial constraints, individualistic values, financial insecurity, union instability, insufficient support network and lack of family-friendly employment. Identified facilitators in turn include pension system linking benefits with number of children (family pension system) and family-oriented aspirations and values with religion as a vital ingredient. Father commitment to family life impacts both as facilitator and by eliminating barriers.

Keywords: Poland, political demography, population and geopolitical potential, fertility barriers and facilitators, fertility growth